

## Wywiad Edyty Ciołek-uczennicy kl. III Technikum Żywnienia ze swoją babcią Janiną Marciniak.

**Edyta:** Babciu, kiedy i gdzie się urodziłaś ?

**Babcia Janina:** 15.02.1942 r. w Kiełminie.

**Edyta:** W jakim kościele udzielono Chrztu Świętego?

**Babcia Janina:** W Kościele Starokatolickim Mariawitów p.w. św. Jana Chrzciciela w Dobrej.

**Edyta:** W którym roku wyszłaś za mąż i który kapłan udzielał wam ślubu ?

**Babcia Janina:** Ślubu udzielił nam kapłan M. Serafin Bołoczko, było to w 1966r.

**Edyta:** Jakim człowiekiem był kapłan Serafin ?

**Babcia Janina:** Kapłan Bołoczko był skromnym człowiekiem, dbającym o ludzi ubogich.

**Edyta:** Wiem, że jego grób znajduje się na cmentarzu w Dobrej.

**Babcia Janina:** Tak, grób jest zawsze zadbane. Osoba kapłana Serafina jest obecna w pamięci nowego pokolenia.

**Edyta:** Babciu, co pamiętasz z dawnych lat, jaka działalność prowadzona była przy parafii ?

**Babcia Janina:** Przy parafii znajdowała się piekarnia, w której siostry piekły pieczywo. W piekarni tej pracowały dwie siostry jedna o imieniu Bona, a drugiej nie pamiętam. Pomagała im parafianka Zosia.

**Edyta:** Czy ciasto na chleb wyrabiały maszyny tak jak dziś ?

**Babcia Janina:** Nie. Ciasto wyrabiały ręcznie siostry. Musiały się ciężko się napracować, ale były to silne i sprytne siostry.

**Edyta:** Babciu, czy pamiętasz jeszcze smak chleba z mariawickiej piekarni?

Chleb był miękki, skórka chrupiąca, miał smak wiejskiego pieca.

**Edyta:** Czy pieczywo kupowali tylko mariawici? Nie tylko. Kupowali wszyscy z Dobrej oraz z pobliskich wsi.

**Edyta:** Co jeszcze działo się przy parafii?

**Babcia Janina:** Siostry prowadziły ochronkę, gdzie przygotowywały dzieci do komunii. Uczyły dziewczynki sypać kwiatkami.

**Edyta:** Co kryje się pod słowem Ochronka, co to było ?

Ochronka to inaczej przedszkole. W Domu Parafialnym siostry pracowały z dziećmi; uczyły je i wychowywały ku Bogu.

Edyta Ciołek  
Dobra, listopad.2013